

Dybiec, Julian

"Etnografowie i ludoznawcy polscy. Sylwetki, szkice biograficzne", Tom I, pod red. Ewy Fryś-Pietraszkowej, Anny Kowalskiej-Lewickiej, Anny Spiss, Kraków 2002 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 50/1, 228-230

2005

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Zasadniczym pytaniem intrygującym Stone'a jest sprawa: Czy jest właściwie możliwa sprawiedliwość jeśli nie ma wolności słowa? Demokracja ateńska miała sens, gdyż obywatel na zmianę rządził i był rządzony. Najważniejszym prawem obywatelskim była, zdaniem amerykańskiego dziennikarza, wolność wypowiedzi i prawo do sporu z państwem. Jak długo obywatel mógł krytykować decyzje państwa na zgromadzeniu ludowym, w sądzie, w teatrze w rozmowie był wolny. Z chwilą gdy prawo do swobodnej wypowiedzi podlegało ograniczeniu, demokracja przekształcała się w tyranię, a obywatel automatycznie zostawał zwolniony ze swoich zobowiązań co do przestrzegania prawa. Tracąc prawo do dyskusji z władzą obywatel uzyskuje prawo do oporu. Gdyby Sokrates odpierał stawiane mu zarzuty tłumacząc, że oto ograniczając jego prawo do wypowiedzi i chce się go uczynić niewolnikiem, to miałby – zdaniem Stone'a szansę aby przekonać sąd i uzyskać wyrok uniewinniający. „Sokrates mógł argumentować, że oto zaledwie cztery lata przed jego procesem demos i wielu umiarkowanych, łącznie z jego najważniejszym oskarżycielem Anytosem, na tej podstawie chwycili za broń przeciwko trzydziestu i obalili ich rządy” (s. 257). Zasadnicze nieporozumienie w ocenie postawy Sokratesa polega na tym, że w istocie nie był on nigdy obrońcą swobód obywatelskich, chociaż jako taki przekazany został potomnym w twórczości Platona.

Jerzy Pabian
Warszawa

Etnografowie i ludoznawcy polscy. Sylwetki, szkice biograficzne, Tom I pod redakcją Ewy Fryś-Pietraszkowej, Anny Kowalskiej-Lewickiej, Anny Spiss. Kraków 2002 Wydawnictwo Naukowe DWN Oddział Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Krakowie, ss. XVII, 347, nlb. 6 s.

Określenie etnografowie i ludoznawcy bardzo dobrze oddaje bogactwo biografii osób, które reprezentowały różnorodne dziedziny badań nad życiem i twórczością ludu. W zebrany tomie opublikowano 112 biogramów ludzi żyjących w XIX i XX w. Pomysł słownika wysunięto na Walnym Zgromadzeniu Delegatów Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w r. 1977 i cieszyć się należy, że pomimo różnorodnych przeszkód zdołano po 25 latach ogłosić dzieło. W tytule w przeciwieństwie do wielu ukazujących się w ostatnich czasach wydawnictw słownikowych starano się uniknąć jednoznacznego określenia. Zatem tom zawiera typowe i często spotykane konwencje życiorysów określone tutaj sylwetkami, przynosi też nie tyle szablonowe biografie, a raczej szkice eseje. Przyjęcie takiej konwencji literackiej pozbawiło dzieło schematyzmu i oschłości, a dodało lekkości i barwności, która przyciąga czytelnika i bardzo absorbuje.

Wielką wartością słownika jest to, że z reguły biogramy osób były pisane przez autorów, którzy je znali. Uchwyconych zostało w ten sposób wiele cech i form aktywności opisywanych osób, które w przyszłości nie byłyby ukazane na podstawie badań akt jakie zachowały się. Historia dokumentalna złączona została tutaj z historią mówioną, z pamięcią historyczną, która jest bardzo nietrwała i ulotna, a jest bardzo istotna dla przedstawienia „prawdy”.

Przydaje opracowaniu wartości również rzetelne wykorzystanie istniejącej literatury i podanie jej w załączonej bibliografii oraz materiałów archiwalnych i rękopiśmiennych. Biografowie starali się dotrzeć do materiałów osobowych, teczek personalnych znajdujących się w archiwach i instytucjach, w których pracowały portretowane osoby.

Chociaż tytuł mówi, że znajdziemy w dziele etnografów polskich, biogramy wykraczają poza sferę narodowości polskiej. Zagadnienie narodowości, jak świadczą zamieszczone biogramy, jest skomplikowane i zawikłane. Występują bowiem w tomie ludoznawcy, którzy przez pewien czas działali i tworzyli na terenie ziem polskich, potem na innym terenie, np. w państwie Izrael. Wśród sportretowanych etnografów znalazł się też między innymi Juliusz Roger, Niemiec, który będąc lekarzem na Górnym Śląsku wniósł wielki wkład do badań ludu polskiego na tym terenie. Polskość odnosi się tutaj w dużym stopniu do przedmiotu, który badano, oznacza także w znacznej mierze przynależność narodową badacza.

W słowniku nie znalazło się wielu wybitnych etnografów, m.in. Wincenty Pol, Oskar Kolberg, Jan Karłowicz, natomiast zamieszczono biogramy wielu mniej zasłużonych osób, a niekiedy jedynie działaczy i amatorów. Ten stan uznać należy za fakt pozytywny z perspektywy dalszych prac nad kontynuacją słownika. Znani badacze jak n. p. Kolberg i Gloger doczekali się wielu opracowań, a nawet książek. Pracownicy etnografii, działacze, organizatorzy ruchu ludoznawczego nie zawsze znajdują swych biografów. Wiedza o nich szybko ginie. Dobrze się zatem stało, że utrwalono w słowniku pracę i dokonania wielu przeciętnych pracowników etnografii, o których w przyszłości trudno byłoby napisać wiarygodne opracowania. Jest niemal zasadą w biografistyce polskiej, że wybitni uczeni, znane postacie mają wiele opracowań, biogramów. Najtrudniej jest natomiast zdobyć czasami podstawowe informacje na temat wielu mniej wybitnych uczonych. Przykładem są tutaj np. A. Śródki *Biogramy uczonych polskich*, w których zarejestrowano jedynie członków PAU, PAN, TNW, a więc tych, do których stosunkowo łatwo zdobyć informacje.

W słowniku ludoznawców starano się przedstawić zarówno wiadomości informujące o życiu, jak i twórczości naukowej, organizacji wystaw itp. Bardzo często prezentowany dorobek naukowy usiłowano wiązać ze szkołami i nurtami w badaniach etnograficznych. To sprawia, że przedstawione sylwetki nie są wyizolowane z ogólnego tła rozwoju nauki. Zamieszczanie w biogramach wiadomości o różnorodnych pozanaukowych zainteresowaniach ludoznawców sprawia, że czytelnik otrzymuje pełny obraz prezentowanej osoby. Omawiane

wydawnictwo pełni wiele bardzo użytecznych funkcji. Przede wszystkim dostarcza podstawowe dane osobowe o ludziach pracujących twórczo na polu etnografii. Po wtóre omawiając twórczość poszczególnych osób jest jakby książką dającą przegląd badań w dziedzinie ludoznawstwa. Przynosi też podstawowe dane dotyczące organizacji etnografii w Polsce, muzeów, pracowni. Dzieło jest też ważną pomocą w pracy polskich szkół. Od wielu już lat wprowadza się regionalistykę do szkolnictwa, opracowuje się podręczniki historii regionalnych. Rozwija się ruch związany z badaniem „małych ojczyzn”. Dla wszystkich tych osób: nauczycieli, uczniów, słownik jest bardzo pożytecznym wydawnictwem gdyż w nim można się dowiedzieć, kto badał i co ogłosił na temat kultury ludowej poszczególnych regionów. Słownik stać się też może inspiracją dla dalszych badań etnograficznych i badań nad działalnością ludzi, którzy tymi problemami zajmowali się.

Na tle polskich prac słownikowych – biograficznych dzieło wyróżnia się niekonwencjonalną budową i ujęciem, niespotykanym w żadnym innym wydawnictwie. Bardzo dobrze, że zamieszczono zdjęcia omawianych osób. Zdjęć nie posiada np. Słownik biologów, teologów, inżynierów, co jest słabą stroną tych wydawnictw.

Można byłoby wskazać pewne uchybienia rzeczowe w słowniku, są one niewielkie w porównaniu z wielkością pozytywnych wartości jakie posiada. Dorobek cywilizacyjny narodów mierzy się także ilością opracowanych słowników biograficznych. Również poziom poszczególnych dziedzin wiedzy mierzy się także liczbą wydanych słowników i encyklopedii. Etnografia i nauka polska dzięki wydaniu omawianego dzieła udowodniła teraz, że osiągnęła poziom samorozwoju i samoświadomości. Ważne byłoby, aby kontynuowane prace nad dalszą częścią słownika zakończyły się drukiem kolejnego tomu. Powinien on objąć wszystkich etnografów i ludoznawców.

Julian Dybiec
Zakład Historii
Oświaty i Kultury UJ
Kraków

Bronisław Piłsudski (1866–1918). Człowiek – Uczony – Patriot, pod red. Anny Lisca i Magdaleny Sarkowicz, Zakopane 2003, s. 238, il. 12.

Polska literatura naukowa, poświęcona życiu i pracy Bronisława Piłsudskiego, została wzbogacona o nową książkę. Zawiera ona referaty wygłoszone na sympozjum pod nazwą „Bronisław Piłsudski (1866–1918). Człowiek – Uczony – Patriot”, które miało miejsce w Zakopanem w dniach 20–21 października 2000 roku i zorganizowane było przez Polską Akademię Umiejętności (Kraków) oraz Muzeum Tatrzańskie im. dra Tytusa Chałubińskiego (Zakopane). Sympozjum